

Nic miłości nie pokona – Eleni

Dwoje było nas pośród życia dróg,
Świat był pełen łask, a wiódł nas Bóg
To był piękny czas, los dał co mógł,
Pogodny dom, bliską dłoń
Dziecka śmiech, radosne dni,
I nadzieja z nami szła

Gdzie są tamte dni kolorowe tak,
Co zostało z nich,
Gdzie jest ten świat
Już obeschły łzy, a pamięć trwa,
I dobry Pan niesie nam
Wiary łud, że wrócisz tu,
I powróci dawny czas

Nic miłości nie pokona
Trwamy tylko dla niej,
Choć nadziei rwie się nić
Chociaż puste są ramiona
Żyje wierna pamięć,
I Ty będziesz dla mnie żyć
Dobry Bóg nam śle
Z nieba swoich gwiazd,
Tę nadziei skrę, co tli się w nas
Przez świat idę z nią tam,
Gdzie chce los,
Bo kiedyś Pan zwróci nam
Tamten czas, twych oczu blask,
I pogodny świat bez trosk

Nic miłości nie pokona
Trwamy tylko dla niej,
Choć nadziei rwie się nić
Chociaż puste są ramiona
Żyje wierna pamięć,
I Ty będziesz dla mnie żyć

Nic miłości nie pokona,
Choć niebo ciemnieje,
Wiarę w sercu trzeba mieć
Wiem, że kiedyś wrócisz do nas,
Trzeba mieć nadzieję,
Co silniejsza jest niż śmierć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych